

Chińczycy spłaszczają góry, by mieć gdzie budować

7 czerwca 2014

Chińska kampania, w ramach której zrównuje się z ziemią góry, by stworzyć ziemię pod rozbudowę miast, może wywołać szereg problemów środowiskowych. Naukowcy z Chang'an University przestrzegają, że spłaszczono już dziesiątki szczytów, co doprowadza do zanieczyszczenia powietrza i wody, erozji gleby oraz powodzi.

„Brakuje wskazówek, bo na świecie nie prowadzono dotąd takich projektów kreowania krajobrazu” – podkreśla prof. Peiyue Li. Choć usunięcie szczytu góry wykorzystuje się w amerykańskim górnictwie, skala chińskiego projektu jest o wiele większa.

Przez rosnącą ekonomię rozrastają się też chińskie miasta. Jedynym sposobem na zrobienie im miejsca bywa ponoć niekiedy zrównanie z ziemią gór. Dotąd tego typu zabiegi, które polegają na zasypaniu dolin ziemią i skałami, przeprowadzano w pobliżu Chongqing, Shiyan, Yichang, Lanzhou oraz Yan'an. Warto przypomnieć, że ok. 1/5 chińskiej populacji zamieszkuje tereny góryste.

„Górskie miasta takie jak Yan'an znajdują się przede wszystkim w stosunkowo płaskich dolinach. Te jednak są wąskie i ograniczają rozwój. Problemem jest także ogromna gęstość zaludnienia.”

Zespół z Chang'an University przestrzega, że spłaszczanie gór wyrzuca do atmosfery cząstki kurzu, zanieczyszcza wodę, prowadzi do osuwania się ziemi i powodzi oraz zagraża zwierzętom i roślinom. Co więcej, uzyskany sztucznie płaski teren może się nie nadawać pod zabudowę. „Yan'an, na przykład, jest największym jak dotąd projektem realizowanym na grubej warstwie nawianego mułu. Po zmoczeniu takie gleby mogą osiadać, prowadząc do zapadania się budynków. Konstruowanie na

takich glebach jest dość niebezpieczne [...].”

Wg naukowców, przed kontynuacją projektu chiński rząd powinien nawiązać współpracę z lokalnymi i zagranicznymi ekspertami, którzy oceniają ryzyko.

Autor: Anna Błońska

Na podstawie: BBC

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)